

O monopolu na podstawie średniowiecznych summ do Kodeksu Justyniana

1. Wprowadzenie

Chęć wyeliminowania konkurencji i osiągnięcia pozycji monopolistycznej ma zapewne tak stary rodowód, jak stary jest sam rynek. Termin monopol pochodzi z języka greckiego, gdzie $\mu\acute{o}\nu\omicron\varsigma$ oznacza jeden, $\pi\omega\lambda\epsilon\acute{\iota}\nu$ – sprzedawać. Etymologia wskazuje zatem, że pierwotną formą monopolu był monopol handlowy. W źródłach greckich¹ z wyrazem monopol spotykamy m.in. w *Polityce* Arystotelesa, w rozdziale, w którym daje on praktyczne wskazówki na temat sztuki zarobkowania². Grecki wyraz, zachowując to samo znaczenie, został przyswojony przez język łaciński³. W literaturze łacińskiej

¹ Na temat monopolu w czasach starożytnych zob. F.M. Heichelheim, s.v. *Monopole*, *Realenzyklopädie der Classischen Altertumswissenschaft*, t. 16. 1, Stuttgart 1933, col. 147-199.

² Twórczość Arystotelesa miała istotny wpływ na dzieła średniowieczne, a komentarze do jego prac na temat etyki czy polityki stanowią źródło poznania ekonomicznych poglądów średniowiecznych autorów, warto więc przytoczyć kontekst, w którym słowo to pada. Przykład dotyczy greckiego filozofa z VI w. p.n.e., Talesa z Miletu, który chcąc pokazać, jakie korzyści mogą płynąć z jego profesji, wykorzystał wiedzę astronomiczną do zarobienia pieniędzy. Podobno przewidział, że w pewnym roku zbiór oliwek będzie obfity i zainwestował swój skromny majątek w gromadzenie pras oliwnych, wynajmując wszystkie, jakie były w Milecie i na Chios. Kiedy nadeszła pora zbiorów, okazało się, że prasy były wówczas najbardziej poszukiwanym towarem w okolicy. Tales, jako monopolista, dyktował ceny, „a zebrawszy w ten sposób wielkie pieniądze, wykazał, że dla filozofów łatwą jest rzeczą zgromadzenie bogactwa, jeśli tylko zechcą, tylko że nie to jest celem, do którego ich wysiłki zdążają” – Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6. *Polityka*, przeł. L. Piotrowicz, 1.4.5 (1259 a), Warszawa 2001, s. 40. Arystoteles zauważył, że był to nie tylko dowód mądrości Talesa, lecz także jedno z powszechnych narzędzi zdobywania bogactwa, polegające na zapewnieniu sobie czegoś na wyłączność. O ile prywatne monopole mogą być szkodliwe dla państwa, o tyle monopole państwowe mogą być dla niego użytecznym źródłem dochodów. Toteż całe państwa, gdy brakuje środków, uciekają się do monopoli. *Ibidem*, 1.4.6 (1259 a), s. 40. Filozof podaje jednak także przykład ograniczania praktyk monopolistycznych przez władzę. Pewien mieszkaniec Sycylii wykupił za zdeponowane u niego pieniądze zapasy żelaza z hut, które później odsprzedawał kupcom, po niewiele wprawdzie wyższej cenie, podwajając jednak zysk. Dowiedziawszy się o tym, tyran Syrakuz, Dionizjos, wygnał owego człowieka, zarzucając mu działalność sprzeczną z jego interesami. Arystoteles skonstatował, że powyższe przykłady to w gruncie rzeczy dwa przemysłne sposoby na stworzenie sobie monopolu. *Ibidem*, 1.4.7-8 (1259 a), s. 40. Są to dwa przykłady działalności gospodarczej przeciwnej zasadzie wolnej konkurencji.

³ Na temat monopolu w Rzymie zob. A. Visconti, *Dardanariusus e monopolium come reati contro l'economia pubblica*, „Annali della Reale Università di Macerata” 1932, vol. 8; D.V. Coven, *A Survey of the Law Relating to the Control of Monopoly in South Africa*, „South African Journal of Economics” 1950,

wyraz monopol pojawia się m.in. u Swetoniusza, w jego *Żywotach Cezarów*⁴. Przemawiając do senatu, Tyberiusz przeproszał za użycie greckiego terminu, usprawiedliwiając się, że zmusił go do tego brak lepszego wyrazu w języku łacińskim⁵. Wyraz *monopolium* był więc wówczas neologizmem. Swetoniusz podaje także, że ów cesarz miał w zwyczaju zasięgać rady senatu w różnych sprawach, takich jak np. podatki czy właśnie monopole⁶.

Zasadniczo rządzący Rzymem zajmowali się regulacją rynku w ograniczonym zakresie. Kontrola państwa wynikała po pierwsze z chęci zapewnienia źródeł dochodów z podatków, po drugie miała na względzie zaspokojenie podstawowych potrzeb mieszkańców Rzymu⁷. Podejmowano pewne wysiłki, mające na celu wyeliminowanie nieuczciwych praktyk handlowych. Jako przykład należy w tym miejscu wymienić *Lex*

vol. 18/2; J.H. von Brunn, *Vom Kartellrecht der Römer*, [w:] H. Lehmann, H.C. Nipperdey (Hrsg.), *Recht und Wirtschaft: Festschrift für Justus Wilhelm Hedemann zu seinem 80. Geburtstag*, Berlin 1958, s. 47-61; G. Hamza, *Wirtschaft und Recht im römischen Reich. Eine Skizze zum römischen „Kartellrecht“*, „Annales Universitatis Scientiarum Budapestinensis de Rolando Eotvos Nominatae: Sectio Iuridica“ 1981, vol. 23, s. 87-100; J. Thomas, *Monopolies and Cartels in Roman Law*, „De Jure“ 1992, vol. 25/2, s. 338-353; P. Capone, *Alle origini del monopolio romano. Concessioni e divieti*, „Teoria e storia del diritto privato“ 2015, vol. 8; С. Аличић, *Римско антимонополско законодавство*, Зборник радова „Однос права у региону и права Европске уније”, Источно Сарајево 2015, s. 145-155.

⁴ Godne uwagi w tym zakresie są dwa fragmenty: Suetonius, *De vita Caesarum*, Tiberius, III, 71: *Sermone Graeco quanquam alioqui promptus et facilis, non tamen usque quaque usus est abstinuitque maxime in senatu; adeo quidem, ut monopolium nominaturus veniam prius postularet, quod sibi verbo peregrino utendum esset*. A także III 30: *Quin etiam speciem libertatis quandam induxit conservatis senatui ac magistratibus et maiestate pristina et potestate. neque tam parvum quicquam neque tam magnum publici privati negotii fuit, de quo non ad patres conscriptos referretur: de vectigalibus ac monopolis, de extruendis reficiendis operibus*.

⁵ „Języka greckiego, jakkolwiek zresztą władał nim płynnie i swobodnie, nie zawsze używał. Szczególnie unikał go w senacie, do tego stopnia, że mając raz wymienić wyraz «monopolium» uprzednio wyraził prośbę, aby mu wybaczone użycie cudzoziemskiego słowa” – Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty Cezarów*, przełożyła, wstępem i komentarzem opatrzyła J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987, s. 170.

⁶ „Nawet wprowadził pewien pozór wolności, zachowując dla senatu i urzędników dawne dostojęstwo i władzę. Nie było sprawy tak małej lub tak wielkiej, zarówno publicznego, jak i prywatnego charakteru, żeby nie zasięgnął co do niej rady senatu. Czy chodziło o daniny i monopole, czy o wznoszenie i naprawę budowli publicznych” – *ibidem*, s. 150. Także Pliniusz Starszy w znanym fragmencie, będącym źródłem przeświadczenia, że sympatyczne zwierzęta, jakimi są jeże, żywią się jabłkami, posłużył się terminem monopol. Wspomniał on, że jeże są łapane z uwagi na koleczastą skórę, używaną do obróbki wykończeniowej wełnianych tkanin. Zob. E. Soriga, *A Diachronic View on Fulling Technology in the Mediterranean and the Ancient Near East: Tools, Raw Materials and Natural Resources for the Finishing of Textiles*, [w:] S. Gaspa, C. Michel, M. L. Bech Nosch (Eds.), *Textile Terminologies from the Orient to the Mediterranean and Europe, 1000 BC to 1000 AD*, Lincoln, Nebraska 2017, s. 40-41. Dodał, że z monopolu handlowego biorą się wielkie zyski i wielkie oszustwo. Według Pliniusza nic nie było przedmiotem częstszego prawodawstwa niż nielegalne monopole. Żadna inna sprawa nie wymagała tak częstych postępowań w senacie, nie było też cesarza, który nie otrzymałby w tej sprawie skarg z prowincji. Plinius, *Naturalis historia*, VIII, 56: *Magnum fraud et ibi lucrum monopolio invenit, de nulla re crebrioribus senatusconsultis, nulloque non principe adito querimoniis provincialibus*.

⁷ Zob. A. Wacke, *Freedom of Contract and Restraint of Trade Clauses in Roman and Modern Law*, „Law and History Review” 1993, vol. 11/1, s. 2.

*Iulia de annona*⁸, uchwaloną, aby chronić handel zbożem i utrzymać jego niskie ceny, a tym samym zabraniającą działań, które można by określić jako monopolistyczne⁹.

Podczas kryzysu gospodarczego w III w. naszej ery cesarze próbowali pozyskać wpływy do skarbcza poprzez sprzedaż praw do monopolu. W ten sposób wiele gałęzi przemysłu i handlu w cesarstwie zostało poddanych monopolom chronionym przez państwo. Z kolei cesarz Dioklecjan podjął próbę kontroli cen towarów i usług, określając najwyższe ceny dla całego cesarstwa. W tym celu w 301 r. ogłosił edykt przewidujący m.in. karę śmierci za próbę powodowania sztucznego niedoboru towarów na rynku, szczególnie żywności. Ten surowy akt prawny nie sprawdził się w praktyce i został uchylony po abdykacji cesarza¹⁰.

Po upadku zachodniej części cesarstwa przepisy antymonopolowe wydawano w cesarstwie wschodnim, tendencje monopolistyczne były tam bowiem silne we wszystkich sferach życia gospodarczego¹¹. Na uwagę w tym zakresie zasługuje konstytucja z drugiej połowy V w. wydana przez cesarza Zenona, zamieszczona w 59 tytule księgi IV Kodeksu Justyniana zatytułowanym *De monopoliiis et de conventu negotiatorum illicito vel artificum ergolaborumque nec non balneatorum prohibitis illicitisque pactionibus*¹².

⁸ D. 48, 12: *De lege Iulia de annona*.

⁹ Na temat działań o charakterze spekulacyjnym w Rzymie, zwłaszcza gdy chodzi o handel zbożem zob. M. Kuryłowicz, *Przestępstwa spekulacji contra annonam w prawie rzymskim*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 1993, t. 34, s. 5-14.

¹⁰ Zob. E.R. Graser, *The Edict of Diocletian on Maximum Prices*, [w:] F. Tenney, *Economic Survey of Ancient Rome*, t. 5: *Rome and Italy of the Empire*, Paterson, New Jersey 1959, s. 305-421; *Edictum Diocletiani de pretiis rerum venalium. Edykt Dioklecjana o cenach towarów wystawionych na sprzedaż*, tekst łańcowski, przekład, wstęp i opracowanie A. Barańska, P. Barański, P. Janiszewski, Poznań 2007.

¹¹ Zob. R. Piotrowski, *Cartels and Trusts: their Origin and Historical Development from the Economic and Legal Aspect*, London 1933, s. 111 i n.

¹² C. 4, 59, 2: *Imperator Zeno. Iubemus, ne quis cuiuscumque vestis aut piscis vel pectinum forte aut echini vel cuiuslibet alterius ad uictum vel ad quemcumque usum pertinentis speciei vel cuiuslibet materiae pro sua auctoritate, vel sacro iam elicito aut in posterum eliciendo rescripto aut pragmatica sanctione vel sacra nostrae pietatis adnotatione, monopolium audeat exercere, neve quis illicitis habitis conventionibus coniuraret aut pacisceretur, ut species diversorum corporum negotiationis non minoris, quam inter se stauerint, veniuntur.*

1. *Aedificiorum quoque artifices vel ergolabi aliorumque diversorum operum professores et balneatores penitus arceantur pactionibus inter se componere, ut ne quis quod alteri commissum sit opus impleat aut iniunctam alteri sollicitudinem alter intercapiat: data licentia unicuique ab altero inchoatum et derelictum opus per alterum sine aliquo timore dispendii implere omnique huiusmodi facinora denunciandi sine ulla formidine et sine iudiciali sumptibus.*

2. *Si quis autem monopolium ausus fuerit exercere, bonis propriis spoliatus perpetuitate damnetur exilii.*

3. *Ceterarum praeterea professionum primates si in posterum aut super taxandis rerum pretiis aut super quibuslibet illicitis placitis ausi fuerint convenientes huiusmodi sese pactis constringere, quinquaginta librarum auri solutione percelli decernimus: officio tuae sedis quadraginta librarum auri condemnatione multando, si in prohibitis monopoliiis et interdictis corporum pactionibus commissas forte, si hoc evenerit, saluberrimae nostrae dispositionis condemnationes venalitate interdum aut dissimulatione vel quolibet vitio minus fuerit executum.*

Konstytucja ta, sprzeciwiając się monopolom i nielegalnym porozumieniom między kupcami lub rzemieślnikami, miała na celu ochronę konsumentów przed sztucznym wzrostem cen różnych artykułów i usług, które to powinny być regulowane przez mechanizmy rynkowe lub oficjalnie, przez uprawnione do tego podmioty¹³. Konstytucja Zenona była skierowana nie tylko przeciwko faktycznym monopolom, jakie samoistnie powstały na rynku, ale także przeciwko monopolom wykonywanym na mocy przywileju cesarskiego już przyznanego lub mającego być przyznanym w przyszłości. Cesarz Zenon na gruncie prawnym wydał stanowczą walkę praktykom monopolistycznym, czyniąc nieskutecznymi nawet te, które miały powstać w przyszłości bez względu na ich umocowanie. Jak zauważył Roman Piotrowski, pomiędzy monopolami *de facto* a monopolami wykonywanymi na podstawie koncesji nie było różnicy, ponieważ oba, pomimo różnych podstaw, pod względem konsekwencji ekonomicznych stanowią jedno zjawisko¹⁴. Nie były to sporadyczne spekulacje, lecz trwała, systematyczna i dobrze zorganizowana działalność¹⁵.

Analiza przyczyn, które spowodowały, że cesarz wydał prawo delegalizujące nawet oficjalnie zagwarantowane monopole, przekracza ramy niniejszego opracowania. Jak ustalili badacze, w rzeczywistości konstytucja Zenona nie przyniosła pożądanych zmian, a nawet spowodowała pogorszenie poprzedniej sytuacji. Cesarze nie zaprzestali opierania polityki gospodarczej na systemie monopoli, będących monopolami państwowymi zarządzanymi przez urzędników cesarskich. Czynił to także cesarz Justynian, który włączył konstytucję Zenona do swojego Kodeksu¹⁶. Miejsce dawnych prywatnych monopoli, działających na podstawie koncesji cesarskiej, zajęły przedsiębiorstwa państwowe, zarządzane przez specjalnych urzędników¹⁷.

W tytule 59 IV księgi Kodeksu Justyniana znajduje się jeszcze jedna konstytucja, wydana przez cesarza Leona i spisana w języku greckim. Glosatorzy, do których należeli autorzy średniowiecznych summ do Kodeksu, pomijali ją jednak w swoich interpretacjach. Nie będzie więc ona przedmiotem niniejszych rozważań. Znajomość greki

¹³ Zob. R. Piotrowski, *op. cit.*, s. 112.

¹⁴ *Ibidem*, s. 113.

¹⁵ Zob. *ibidem*, s. 114.

¹⁶ Zob. Procopius, *Historia Arcana*, 20.1-5; 26.19; 26.36-39. O monopolach wspominał Prokopiusz z Cezarei w swojej *Historii sekretnej*, która wszelako jest paszkwilem na Justyniana, wcześniej wychwalanego w panegiryku *O budowlach*. Zob. O. Jurewicz, *Historia literatury bizantyńskiej. Zarys*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2007, s. 36-39. Oto dwa fragmenty w przekładzie Andrzeja Konarka (Prokopiusz z Cezarei, *Historia sekretna*, przeł., wstępem i przypisami opatrzył A. Konarek, Warszawa 1998): r. 20: *Po drugie, Justynian wprowadził liczne tak zwane monopole, dobrobyt poddanych oddając w pacht ludziom, którzy chcieli się tym łajdactwem zajmować. Rezultat był taki, że pobierał za te transakcje opłaty i więcej się sprawą nie zajmował, a jednocześnie tym, z którymi zawarł umowę, zostawiał pełną swobodę działania, i w ten sam nieczyny sposób postępował zupełnie jawnie z wszystkimi innymi urzędami* (s. 149). R. 26: *Otóż przede wszystkim opanował cały handel i wprowadził (jak już mówiłem) tak zwane monopole na najpotrzebniejsze towary, dzięki czemu mógł od wszystkich ściągać trzykrotnie wyższe ceny* (s. 187-188).

¹⁷ Zob. R. Piotrowski, *op. cit.*, s. 116-117.

w owych czasach na zachodzie była ograniczona, nie był to język znany glosatorom lub też nie opanowali go w satysfakcjonujący sposób, pozwalający na swobodną analizę tekstu. Ponadto średniowieczni skrybowie, napotykać zapisane po grecku fragmenty, mając najwyraźniej problemy z ich przekopiowaniem, sygnalizowali ich istnienie, wstawiając w ich miejsce frazę w rodzaju *Graeca sunt, non leguntur*, co oznaczało, że teksty greckie istnieją, ale nie są czytane.

Źródłami do badań nad nieprawidłowościami w funkcjonowaniu rynku w średniowieczu, w tym zjawiska monopolu, są dzieła teologów, poruszające tematykę zagadnień moralnych, summy pokutne, przeznaczone dla wewnętrznego sądu sumienia (*forum conscientiae*), dzieła autorstwa kanonistów stworzone z myślą o sądach kościelnych, jak również różnego typu traktaty o zobowiązaniach¹⁸. Prawo kanoniczne obficie czerpało z prawa rzymskiego, które w średniowieczu było przedmiotem studiów prowadzonych w ramach wspomnianej szkoły glosatorów, a później także komentatorów. Nazwa owej szkoły wzięła się od krótkich komentarzy pozostawianych na marginesach omawianych ksiąg. Za założyciela szkoły glosatorów uchodzi Irnerius. Sukcesorami Irneriusa byli tzw. czterej doktorzy: Martinus, Bulgarus, Hugo i Jacobus. Do glosatorów należeli także Placentinus i Azo, którzy pozostawili po sobie średniowieczne summy do Kodeksu Justyniana. Summa, obok aparatów, była jednym z najważniejszych gatunków literatury prawniczej, w których tworzyli glosatorzy¹⁹.

2. Średniowieczne summy do Kodeksu Justyniana

Summy stanowiły kolejny krok względem aparatów. W dalszym ciągu miały one związek z nauczaniem prawa, lecz nie był to już tylko zbiór glos, czy też objaśnień do poszczególnych fragmentów. Był to uwzględniający określone elementy wybranego tekstu prawa, stanowiący wyraz poglądów autora ciągły i płynny tekst, cechujący się

¹⁸ Zob. O. Langholm, *Monopoly and Market Irregularities in Medieval Economic Thought: Traditions and Texts to A.D. 1500*, "Journal of the History of Economic Thought" 2006, vol. 28/4, s. 396 i n.

¹⁹ Zob. J. Juncker, *Summen und Glossen. Beiträge zur Literaturgeschichte des kanonischen Rechts im zwölften Jahrhundert*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung” 1925, vol. 14, s. 384-396; E.M. Meijers, *Sommes, Lectures, et Commentaires (1100-1250)*, Atti del Congresso Internazionale di Diritto romano (Bologna), t. I, Pavia 1934, s. 431 i n.; reprint [w:] R. Feenstra, H.F.W.D. Fischer (Eds.), *Etudes d'histoire du droit*, t. III: *Le droit Romain au Moyen Age*, Leyde 1959, s. 211 i n.; P. Weimar, *Die legistische Literatur der Glossatorenzeit*, [w:] *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*, t. I: *Mittelalter (1100-1500). Die gelehrten Rechte und die Gesetzgebung*, München 1973, s. 188-213; M. Bellomo, *The Common Legal Past of Europe, 1000-1800*, przeł. L.G. Cochrane, Washington 1995, s. 133-135; H. Lange, *Römisches Recht im Mittelalter*, t. I: *Die Glossatoren*, München 1997, s. 124-129; R. Wojciechowski, *Związek dydaktyki uniwersyteckiej i form literatury naukowej w XII i XIII wieku*, Acta Universitatis Wratislaviensis No. 3015, „Prawo” 2007, t. CCCIII, s. 180-181; H. Dendorp, J.H. Schrage Eltjo, *The Sources of Medieval Learned Law*, [w:] J.W. Cairns, P.J. de Plessis (Eds.), *Creation of the Ius Commune: From Casus to Regula*, Edinburgh 2010, s. 25-26.

logiczną strukturą i wewnętrzną spójnością – rodzaj streszczenia, czy też podsumowania. Termin *summa* był używany także dla określenia gatunku literatury teologicznej i filozoficznej, której przykładem jest traktat teologiczno-filozoficzny św. Tomasza z Akwinu – *Summa theologiae*²⁰.

Literackiej formy *summa* używał już Irnerius, chcąc systematycznie przedstawić treść danego fragmentu²¹. Summy w swej najprostszej postaci omawiały pojedyncze fragmenty określonego tekstu prawnego. Nieco bardziej skomplikowane dotyczyły całych tytułów. Takie małe podsumowania poszczególnych tytułów *Corpus iuris* zwano *summulae*. Pojawiały się także summy, które nie miały związku z konkretnym tytułem, lecz stanowiły omówienie pewnego tematu na podstawie fragmentów porzucanych po kompilacji justyniańskiej. Najbardziej złożoną formą były summy stanowiące omówienie poszczególnych zbiorów praw, opisujące w sposób syntetyczny ich treść tytuł po tytule²². W zakresie kompilacji justyniańskiej dysponujemy takimi summami do Instytucji i do Kodeksu, który w XII w. podzielono na dwie części. Kodeksem w średniowieczu nazywano księgi od I do IX, pozostałe trzy wchodziły w skład *Volumen parvum*, obok Instytucji oraz *Authenticum*²³. W swej ogólnej strukturze summy były ułożone zgodnie z sekwencją tytułów, jaka występowała w zbiorze praw, które omawiały. Czasami autor zmieniał kolejność lub po prostu pomijał pewne tytuły, być może uznając je za mniej ważne, innym razem decydował się na wyodrębnienie pewnych fragmentów w osobne tytuły, dostrzegając ich szczególną wagę²⁴.

Kodeks miał dla glosatorów szczególne znaczenie, z uwagi na fakt, że zawierał konstytucje cesarzy chrześcijańskich²⁵. Za jedną z najwcześniejszych summ w tym zakresie uchodzi *Summa Trecensis*, która omawia tytuły pierwszych dziewięciu ksiąg Kodeksu Justyniana. Powstała ona prawdopodobnie w XII w., nie ma jednak całkowitej pewności co do osoby jej autora²⁶. Summa ta została wydrukowana przez H. Fittinga pod tytułem *Summa Codicis des Irnerius*²⁷, co zakłada tym samym autorstwo założyciela szkoły glosatorów. Zdaniem H. Kantorowicza przypisanie to jest błędem, podobnie jak utożsamianie Irneriusa z autorem *Summa legis longobardorum* czy *Summa Institutionum*

²⁰ Zob. ks. R. Wilkołek, *Średniowieczne summy teologiczne i ich układ. Analiza genologiczna summy teologii św. Tomasza z Akwinu*, „Teologia w Polsce” 2010, t. 4, nr 2, s. 293-304.

²¹ H. Lange, *op. cit.*, s. 124-125.

²² *Ibidem*, s. 125-126.

²³ Zob. F. Calasso, *Introduzione al diritto comune*, Milano 1951, s. 346.

²⁴ H. Lange, *op. cit.*, s. 126.

²⁵ *Ibidem*, s. 126.

²⁶ Zob. E.M. Meijers, *op. cit.*, s. 219 i n.; A. Gouron, *L'auteur et la patrie de la Summa Trecensis*, „Ius commune” 1984, vol. 12, s. 1-38.

²⁷ *Summa Codicis des Irnerius*, Hrsg. H. Fitting, Berlin 1894. Zob. E. Szymoszek, „*Jurisdictio*” w *poglądach glosatorów*, Wrocław 1976, s. 42, przyp. 12.

*Vindobonensis*²⁸. Autor *Summa Trecensis* pominął interesujący nas tytuł o monopolach. Tytuł ten został także pominięty w *Lo Codi*, napisanym w południowej Francji w połowie XII w.²⁹

Odofredus, który w swoich dziełach podaje informacje o szkole glosatorów, wymienił czterech autorów summ do Kodeksu Justyniana. Autorem pierwszej był Rogerius, kolejnych Placentinus, Johannes oraz Azo³⁰. W summie Rogeriusa³¹ wiele tytułów zostało opracowanych bardzo skrótowo, pewne zaś nie zostały w niej ujęte, wśród nich interesujący nas tytuł o monopolach³². Po śmierci Rogeriusa Placentinus ułożył trzy summy, pierwsza z nich była opracowaniem Kodeksu Justyniana, druga Instytucji, trzecia zaś odnosiła się do trzech ostatnich ksiąg Kodeksu. Jak stwierdził sam Placentinus³³, summę do Kodeksu napisał podczas swojego pierwszego pobytu w Montpellier. Początkowo zamierzał opracować jedynie te tytuły, które pominął Rogerius, ostatecznie jednak powstało nowe dzieło, obejmujące całość Kodeksu Justyniana³⁴. Zdaniem F.K. Savigniego *Summa Codicis* umiejscowiła Placentinusa w pierwszej lidze glosatorów. Jest ona świadectwem jego głębokiej znajomości prawa. Savigny wyraził jednocześnie ubolewanie, że dzieło to jest w wielu miejscach niezrozumiałe, ponieważ tekst wydrukowany w czasach późniejszych jest zepsuty³⁵.

Najbardziej kompletną i harmonijną summą jest summa autorstwa Azona. Jej ostateczna wersja powstała prawdopodobnie na początku XIII w.³⁶ Opracowywany przez

²⁸ H. Kantorowicz, *Studies in the Glossators of the Roman Law*, Cambridge 1938 (reprint with addenda et corrigenda by P. Weimar, Aalen 1969), s. 33-37. Zob. także R. Wojciechowski, *Irnerius – założyciel szkoły glosatorów*, [w:] M. Marszał, J. Przygodzki (red.), *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wrocław 2006, s. 34.

²⁹ Wersję łacińską wydał H. Fitting – *Lo codi. Eine Summa Codicis in provenzalischer Sprache aus der Mitte des XII. Jahrhunderts*, cz. I: *Lo Codi in der lateinischen Übersetzung des Ricardus Pisanus*, Hrsg. H. Fitting, H. Suchier, Halle 1906.

³⁰ [...] *prima summa quae fuit facta fuit domini Roge[rii] secunda domini Plac[entini] tertia Jo[anni] quae parum valebat, ultima fuit domini Azo[nis]*. Odofredus, *Lectura super Codice*, Lugduni 1552, reprint [w:] D. Maffei, E. Cortese, G. Rossi (Eds.), *Opera iuridica rariora*, t. 6, Bologna 1968, rubr. *mandati vel contra*, s. 238 verte. Odofredus wspomniał o tym także przy okazji komentowania innych fragmentów: ad D. 2, 15, 1 oraz rubr. D. 17, 1.

³¹ Rogerius, *Summa Codicis*, ed. G.B. Palmerio, *Scripta anecdota glossatorum*, t. I, Bologna 1913, s. 47- 233.

³² Zob. F.K. von Savigny, *Histoire de droit romain au moyen-âge*, t. IV, przeł. Ch. Guenoux, Paris 1839, s. 51.

³³ *Quomodo autem haec iudicia debeant institui, et terminari, et quemadmodum criminosi debeant puniri, summa Noni codicis, quam apud montem Pesulanum promulgavi, evidenter insinuat*. Placentinus, *In summam Institutionum siue elementorum D. Iustiniani sacratiss. principis, nunc denuo recogniti, libri 4. Eiusdem De uarietate actionum, libri 6*, Lugduni 1536, ad I. 4, 18, s. 169.

³⁴ Zob. F.K. von Savigny, *op. cit.*, s. 51.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Zob. E. Conte, *Summa Aurea*, [w:] S. Dauchy, G. Martyn, A. Musson, H. Pihlajamäki, A. Wijffels (Eds.), *The Formation and Transmission of Western Legal Culture: 150 Books that Made the Law in the Age of Printing*, Cham 2016, s. 22.

wiele lat w szkole glosatorów Kodeks obrósł niezliczoną ilością glos, częstokroć ze sobą sprzecznych. W założeniu Azona jego summa miała uporządkować wiedzę z zakresu prawa cywilnego. Jak zadeklarował w *proemium*, czytelnik nie znajdzie w jego dziele *nihil obscurum, nihil dubitabile, nihilque contrarium legibus* – „niczego niejasnego, niczego wątpliwego ani niczego sprzecznego z prawem”³⁷. Jakiś czas później, kierowany podobnymi pobudkami uczeń Azona, Accursius, podsumuje w swojej *Glossa ordinaria* osiągnięcia glosatorów w formie monumentalnego aparatu do ustawodawstwa justyniańskiego, dokonując ostatecznego wyboru i weryfikacji uprzednio napisanych glos. Oba te dzieła cieszyły się popularnością zarówno wśród studentów prawa, jak i praktykujących prawników, stanowiąc standardowe opracowanie materiału justyniańskiego. Summa Azona była źródłem argumentów przydatnych zarówno w dyskusji nad poszczególnymi zagadnieniami prawnymi, jak i w zmaganiach przed sądem. Była ona wielokrotnie powielana w manuskryptach oraz wydawana drukiem³⁸.

3. Monopol w summach Placentinusa i Azona

Wyraz temu – co mimo chłodnej, beznamiętnej narracji, jest już wyczuwalne w *Polityce* Arystotelesa – że monopol, tak jak lichwa i inne podobne praktyki, jest przykładem złej gospodarki, dał Placentinus, określając go jako *malum exemplum* – zły wzór do naśladowania, zły sposób postępowania. Rozpoczął on sumowanie 59 tytułu księgi IV od nawiązania do tego, co było przedmiotem wcześniejszych syntez, a więc kontraktu kupna-sprzedaży i związanych z nim aspektów. Jako że wszystkie złe przykłady rodzą się z dobrych początków, omówiwszy zagadnienia dotyczące tego jak najbardziej pożytecznego kontraktu, stwierdził, że nadeszła pora na przedstawienie problemu monopolu³⁹.

Cechą charakterystyczną średniowiecznych summ było podawanie na wstępie definicji oraz wywodów etymologicznych. Glosatorzy podają dwie etymologie wyrazu monopol. Skąd pochodzi termin monopol, informuje nas Azo w następujących słowach:

Diciturque monopolium a monos quod est unum et pola quod est venditor, vel polium quod est venditio: quasi uno, et certo modo facienda negotiatio, vel venditio. et inde dicitur bi-

³⁷ *Suscipiatis itaque amabiles et preclarissimi socii lucidum et favorabile munus, quod mihi a me diutius postulastis, tenentes, quia nihil obscurum, nihil dubitabile, nihilque contrarium legibus invenietis, quoniam omnes principales et secundarie harum summarum particule de iuris corpore processerunt.* Azo, *Summa Codicis*, Basileae 1563, kol. 1.

³⁸ Na temat wydań summy zob. P. Fiorelli, *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. IV (1962), s.v. *Azzone*, [http://www.treccani.it/enciclopedia/azzone_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/azzone_(Dizionario-Biografico)) [dostęp: 12.06.2020]; E. Conte, *op. cit.*, s. 23-24.

³⁹ *Audivimus supra de emptione, et de appendiciis earum et quia omnia mala exempla orta sunt ex bonis initiis audiamus de monopoliiis.* Placentinus, *Summa Codicis*, Moguntiae 1536, s. 186.

*bliopola venditor librorum. biblia enim dicitur liber. Item et inde dicitur monopola penultima syllaba producta, talis negotiator qui cum aliis pactus est*⁴⁰.

W powyższym fragmencie czytamy, że słowo monopol pochodzi od *monos*, co oznacza jeden, i *pola* – sprzedawca lub też *polium* – sprzedaż. Jest to zatem działalność handlowa czy sprzedaż, która ma być czyniona w pewien jeden sposób. Pochodzenie to autor wyprowadza analogicznie do wyrazu *bibliopola* oznaczającego sprzedawcę książek. Z kolei *monopola*, jak pisze Azon, z akcentem na przedostatnią sylabę, to wyraz oznaczający monopolistę, czyli kupca, który z innymi się ułożył.

Azo przytoczył też wywód Placentinusa, który zaproponował odmienną etymologię:

*Placentin[us] autem derivavit monopolium a monos quod est unum, et polos quod est civitas. Inde monopolium, id est, unica negociatio in civitate: et per hoc vetita. Inde et monopolis dicitur penul. correpta, qui solus vult esse in civitate emptor vel venditor*⁴¹.

Placentinus wywodzi słowo *monopolium* od wyrazów *monos*, co znaczy jeden, i *polis*, co znaczy miasto. Stąd monopol to jedyna działalność handlowa w mieście i przez to zakazana. *Monopolis* (z krótką przedostatnią sylabą) oznacza tego, kto chce być jedynym kupującym lub sprzedającym w mieście⁴².

W ujęciu Placentinusa monopolista jest kupcem, który dokłada wszelkich starań, by jako jedyny na danym obszarze handlować określonym towarem. Ma to miejsce, gdy jest rzeczywiście jedynym sprzedawcą na danym rynku, tak jak wtedy, gdy uzyska przywilej monopolowy (*ius monopolii* – prawo monopolu).

Monopolistą jest ten, kto zyskał sobie monopol, czyli wyłączone prawo do działalności o charakterze gospodarczym. Glosatorzy informują czytelników, że do monopolu prowadzą układy z innymi graczami na rynku. Omawiany tytuł *De monopolis et de conventu negotiatorum illicito vel artificum ergolaborumque nec non balneatorum prohibitis illicitisque pactionibus* dotyczy monopoli i niedozwolonych porozumień pomiędzy określonymi podmiotami. Zgodnie z wolą cesarza Zenona, jak zauważył Placentinus, nikt nie powinien odważyć się uprawiać monopolu w zakresie handlu towarami, w szczególności odzieżą czy rybami⁴³. Do monopolu prowadzić mogą zmywy pomiędzy

⁴⁰ Azo, *op. cit.*, ad C. 4,59, n. 2, kol. 461.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² Por. *μόνος* graece, latine *unus πόλις civitas inde μόνοπολιον, id est unica negociatio: et hinc monopolus dicitur qui solus vult esse venditor emptorve. μονοπωλεῖν enim dicuntur ii, qui soli quippiam vendunt ut ii qui ius monopolii impetraverunt. a quo fit μονοπωλια, μονοπωλιον huiusmodi venditio. – Placentinus, *Summa Codicis*, ad C. 4, 59, s. 186.*

⁴³ *Prohibet imperator Zeno nequis Monopolium audeat exercere, vel in vestibus, vel in piscibus, vel in quibuscunque speciebus – ibidem.*

działającymi na rynku podmiotami. Placentinus wyjaśnił, że chodzi o zmony cenowe⁴⁴. Zauważył, że w tym celu bezprawnie umawiają się *negotiatores*, *artifices*, *balnetores* oraz *ergolabi*. Kupcy, rzemieślnicy, właściciele łaźni czy wykonawcy prac mogą dokonywać manipulacji cenami rynkowymi, w drodze wzajemnych porozumień, aby ustalić odpowiednio wysokie, korzystne dla siebie ceny lub stawki wynagrodzeń.

Terminem, nad którym zastanawiają się glosatorzy, jest termin *ergolabus*. W słowniku łacińsko-polskim dla prawników i historyków Janusza Sondla występują dwa znaczenia słowa *ergolabus*: robotnik najemny oraz przedsiębiorca podejmujący jakąś pracę⁴⁵. W słowniku łacińsko-polskim pod redakcją Mariana Plezia czytamy, że *ergolabus* to robotnik najemny (zwłaszcza budowlany)⁴⁶. Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego Adolfa Bergera informuje nas, że *ergolabus* to ten, kto zawiera umowę na budowę lub wykonanie dzieła (*opus*) przy użyciu własnych materiałów i pracowników, zawierając kontrakt *locatio-conductio operis faciendi*. Jest to termin, który jest synonimem *redemptor operis*, czy też *conductor operis*, a zatem oznacza przyjmującego zamówienie dzieła⁴⁷. Zarówno Placentinus, jak i Azo postanowili podać znaczenie słowa *ergolabus*. Najwyraźniej w ich czasach wyraz ten nie był już zupełnie jasny. Placentinus wyjaśnił, że nazwa pochodzi od ἔργον, czyli po łacinie *opus*. Podał także, że *ergolaboi* to ludzie pracujący w *ergasterium*, który to wyraz został przez niego oddany łacińskim *officina*⁴⁸. Słowa te oznaczają warsztat, wytwórnię, pracownię, ale także fabrykę, biuro czy sklep. *Ergolaboi* w rozumieniu Placentinusa są zatem osobami pracującymi w warsztacie. Także Azo napisał, że *ergolabi* są to pracownicy pracujący w swoich placówkach (*stationes*). Pierwszy człon nazwy, według glosatora, wywodzi od wyrazu *erga*, co oznacza dzieło, drugi od *labor*⁴⁹.

Azo, który we wcześniejszej części summy omówił zagadnienia związane z kontraktem kupna-sprzedaży, we wprowadzeniu do omawianego tytułu stwierdził, że zdarza się, iż *venditores* (sprzedawcy), *artifices* (rzemieślnicy), *negotiatores* (kupcy) czy *ergolabi* (wykonawcy dzieła) zawierają zabronione prawem umowy, których ogólnie zakazuje omawiany tytuł⁵⁰. W szczególności zaś jest tam mowa o pewnych zakazach,

⁴⁴ [...] *quia ideo illicite conveniunt negociatores, et artifices, et ergolabi etiam de his dicamus*. Oraz nieco dalej: *Prohibet, nequis artifex, balneator, ergolabus pro opris quas exhibere debent mercedes ab ipsis statutas audeat exigere – ibidem*.

⁴⁵ J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009, s. 335.

⁴⁶ *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, Warszawa 2007, t. II, s.v. *ergolabus*, s. 355.

⁴⁷ A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Clark, New Jersey 2004, s. v. *ergolabus*, s. 455, oraz *redemptor operis*, s. 670.

⁴⁸ ἔργον, *id est opus, inde dicuntur ἐργόλαβοι, qui in ergasteriis, id est officinis laborant – Placentinus*.

⁴⁹ *Ergolabi autem dicuntur quidam operarii operantes in stationibus suis, ab erga quod est opera, et labore*. *Ibidem*, n. 4. Wyraz ten pochodzi od ἔργον, λαμβάνω.

⁵⁰ *Quia venditores rerum, de quibus dictum est, item artifices et negotiatores, sive ergolabi illicitas ineunt pactiones: ideo de his ponit, prohibendo generaliter omnes illicitas pactiones, et coniurationes, quae praedictae personae faciunt inter se*. Azo, *op. cit.*, kol. 461.

takich jak zakaz uprawiania monopolu. Azo monopol określa jako wyłączne interesy handlowe (*singularis negotiatio*), podając jednocześnie jego przykłady:

*Sed et supponit specialiter de quibusdam prohibitis, puta ne exerceant monopolium, id est singularem negotiationem: quod tunc accidit, cum inter se paciscuntur, ne aliquem instruant in arte sua, nisi filios, vel nepotes: vel cum aliquo modo per pactum id facere nituntur, ut soli commodum alicuius artis, vel negotiationis sentiant*⁵¹.

Tak więc monopol ma miejsce wtedy, gdy osoby biegłe w jakimś rzemiośle umawiają się, że będą swojej sztuki uczyć jedynie synów i wnuków lub gdy w inny sposób na podstawie umowy zmierzają do sytuacji, gdy tylko oni odnoszą korzyści z jakiegoś rzemiosła czy działalności handlowej.

Azo podał *ratio legis* zakazu praktyk monopolistycznych⁵²:

*Debet igitur esse cuilibet libera facultas in emendo, et vendendo, vel locando, et conducendo, et circa precium, et circa mercedem*⁵³.

Każdy musi mieć swobodną możliwość (*libera facultas*) co do kupowania i sprzedawania, najmowania i wynajmowania, tak w zakresie ceny, jak i zapłaty. Odnosił się zatem do dwóch kontraktów konsensualnych: kupna-sprzedaży oraz najmu.

Ani sprzedawcy, ani kupujący nie mogą umawiać się między sobą, że będą sprzedawać tylko za określoną cenę⁵⁴. Dotyczy to także *balneatores*⁵⁵, czyli właściciele łaźni. Łaźnie pełniły funkcję nie tylko miejsc, gdzie można było zażyć kąpieli, ale także ostrzyć się i ogolić, jak również poddać pewnym zabiegom leczniczym, np. wyrwać bolącego zęba. Były też miejscem spotkań towarzyskich. Usługi te nie mogły być przedmiotem umowy cenowej pomiędzy właścicielami łaźni, cyrulikami czy balwierzami. Także osoby wynajmujące rzeczy (*locatores rerum*) i świadczące odpłatne usługi (*locatores operararum*) nie mogły brać udziału w znowach⁵⁶. Nielegalne znowy mogły mieć różny charakter. Oprócz wspomnianych wyżej znowów cenowych czy co do faworyzowania krewnych zstępnych przy nauce zawodu znowa mogła dotyczyć nieprzejmowania prac zaczętych przez innych wykonawców. Azo zaznaczył, że szczególnie dotyczyło to

⁵¹ *Ibidem*, n. 1.

⁵² Zob. D. von Mayenburg, *Wörter für Wucher: Ius commune and the Sixteenth Century Debate on the Legitimacy of South German Trading Houses*, [w:] S. Gialdroni, A. Cordes, S. Dauchy, D. De Ruysscher, H. Pihlajamäki (Eds.), *Migrating Words, Migrating Merchants, Migrating Law: Trading Routes and the Development of Commercial Law*, Leiden 2020, s. 197.

⁵³ Azo, *loc. cit.*, n. 4.

⁵⁴ *Prohibetur et illud pactum quod inter se faciunt vendentes, vel negociatores, ne nisi precio certo vendant. Ibidem*, n. 3.

⁵⁵ *Idem in balneatoribus, si convenient ne aliter balneent, quam ea mercede, quam statuerint. Ibidem.*

⁵⁶ Azo wspomina również o trzeciej formie *locatio-conductio*, a mianowicie o *locatio-conductio operis faciendi*, tłumacząc pojawiający się w konstytucji cesarza Zenona termin *ergolabi*. Są to mianowicie pracownicy zatrudnieni w swoich placówkach. *Ibidem*, n. 4.

pisarzy (*scriptores*), którzy nie mogli umawiać się między sobą, że praca zaczęta przez jednego skrybę mogła tylko przez niego być dokończona⁵⁷. Było to o tyle ważne, że w średniowiecznej Bolonii, ówczesnym centrum nauki, kopiści książek odgrywali bardzo istotną rolę.

Jak wynika z wywodu Azona, w analizowanym fragmencie zakazywano różnych form monopolizacji życia gospodarczego, tak gdy chodzi o kupców, jak i wykonawców różnych prac. Charakterystyczne jest, że wspomina on jedynie o monopolach prywatnych, nie odnosząc się do wyrażonego w konstytucji cesarza Zenona zakazu wykonywania monopolu także na mocy koncesji udzielonej przez władzę przed wydaniem tego prawa, a nawet na przyszłość.

W omawianych *summach* zakazywano nielegalnych porozumień pomiędzy rzemieślnikami. W czasie gdy powstały, rzemiosło rozwijało się w niewielkich warsztatach i było podstawą utrzymania znacznej części mieszkańców miast. Warsztaty te funkcjonowały w myśl wspólnych przepisów ustanawianych przez cechy i nie mogły rozwijać się niezależnie. Wszyscy zajmujący się podobną działalnością łączyli się w cechy, których początki sięgają końca XI w.⁵⁸ Średniowieczne cechy były oficjalnymi organizacjami w handlu, produkcji rzemieślniczej i usługach. Ich działalność niejako monopolizowała rynek i ograniczała konkurencję. Jedynie członkowie określonego cechu mieli prawo produkować i sprzedawać dane wyroby. Skutkowało to przymusem cechowym i monopolizacją przez nie rynku. Wśród zasad, jakimi kierowali się członkowie cechów, istniał zakaz podejmowania się prac rozpoczętych przez innych mistrzów, jak również wzajemnego zrażania klientów i uczniów. Cechy wyznaczały ceny za towar, a także stawki wypłacane czeladnikom, których nie można było przekraczać⁵⁹. Władze miejskie podejmowały próby zwalczania odgórnego ustalania cen przez cechy. Statuty większości włoskich miast zawierały przepisy zabraniające zmów, mających na celu podwyższenie cen towarów. Same gildie również wprowadziły takie zakazy do swoich statutów.

Zarówno Azo⁶⁰, jak i Placentinus wspomnieli także o zakazie odgórnego regulowania cen przez władze, odwołując się do fragmentu *Digestów* z tytułu *O ustawie julijskiej przeciwko spekulacjom przy zaopatrzeniu w żywność*. Jak czytamy w *summie* Placentinusa⁶¹:

⁵⁷ *Idemque et in locatoribus rerum, vel operarum suarum: maxime in scriptoribus si paciscantur ne opus ab altero inchoatum, alius consummet. Ibidem.*

⁵⁸ Zob. S. Inglot, *Historia społeczna i gospodarcza średniowiecza*, Wrocław 1949, s. 226-227. Autor jako najważniejsze przyczyny powstania cechów wymienia „monopolistyczne opanowanie rynku i ochronę producentów przed wszelką konkurencją”.

⁵⁹ Zob. J. Kulischer, *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, t. I, Warszawa 1961, s. 202-203.

⁶⁰ *Sed nec ordini civitatis grandia precia licet statuere, vel taxare, ut ff ad l. Iuliam de annona l. ultima [D. 48, 12, 3]. Azo, loc. cit., n. 4.*

⁶¹ Placentinus, *Summa Codicis*, s. 186.

Sed nec ordini civitatis grani pretia licet statuere vel taxare ut ff. ad l. Iuliam de anno. l. ult. [D. 48, 12, 3]⁶² sicut eum vendere et emere nemo cogitur regulariter, sic nec alio pretio nisi eo pretio, quo veli vendere vel emere.

Władzom komun nie wolno ustanawiać ani określać ceny zboża. Co do zasady nikt nie może być zmuszany do jego sprzedaży i zakupu po cenie innej niż ta, za którą chce je sprzedać bądź kupić. Wiadomo jednak, że interwencja państwa w zakresie dostaw żywności, w szczególności zboża, mogła być podyktowana względami społecznymi, wojskowymi i politycznymi⁶³.

Z obu omawianych summ wypływa wniosek, że każdy powinien mieć swobodę zajmowania się swoimi interesami: *Iustum est enim unicuique sua committi, etiamsi Iudeus sit*. Glosatorzy wyraźnie włączają w to Żydów⁶⁴, odwołując się do fragmentu Kodeksu Justyniana C. 1, 9, 9:

Nemo exterus religionis iudaeorum iudaeis pretia statuet, cum venalia proponentur. Iustum est enim sua cuique committere. Itaque rectores provinciarum vobis nullum discussorem aut moderatorem esse concedent. Quod si quis sumere sibi curam praeter vos proceresque vestros audeat, eum velut aliena appetentem supplicio coercere festinent.

Jak wynika z powyższego fragmentu, nikt spoza wyznania żydowskiego nie mógł ustalać ceny, po jakiej Żydzi powinni sprzedawać swoje towary. Tę kwestię należy zostawić ich decyzji. Namiestnicy prowincji nie mogli powoływać własnych inspektorów do nadzorowania cen towarów dla Żydów – nie powinni narzucać im nikogo, kto kontroluje czy zarządza ich sprawami finansowymi. Każdy, spoza Narodu Wybranego, kto będzie próbował zająć taką funkcję, powinien zostać ukarany tak, jakby zagarnął sobie cudzą własność⁶⁵.

⁶² *Imperatores Antoninus et Verus Augusti in haec verba rescripserunt: „Minime aequum est decuriones civibus suis frumentum vilius quam annona exigit vendere”. 1. Item scripserunt ius non esse ordini cuiusque civitatis pretium grani quod invenitur statuere. „[...]”. Cesarze Marek Aurelisz i <Lucjusz> Werus w tych słowach postanowili reskryptem: „Najmniej słuszne jest, aby dekurionowie sprzedawali obywatelom <miast> zboże taniej, niż wymaga tego publiczna dostawa żywności”. 1. Napisali również, że nie jest zgodne z prawem dla stanu <dekurionów> jakiegokolwiek miasta, aby ustanawiać cenę zboża, które zostało znalezione”. *Digesta Iustiniani – Digesta Justyniańskie*, red. T. Palmirski, t. VII.2: księgi 48–50, Kraków 2017, s. 93.*

⁶³ Zob. G. Borgatta, A. Calderini, G. Luzzatto, L. Raggi, *Enciclopedia Italiana*, t. 23, Roma 1934, s. v. *monopolio*, http://www.treccani.it/enciclopedia/monopolio_%28Enciclopedia-Italiana%29/ [dostęp: 16.06.2020].

⁶⁴ Placentinus: *Nempe officium alteri, id est publicae personae iniunctum, nemo privatus debet arripere, quia iustum est sua cuique committere, et rebus venalibus Iudeorum nullus exterus eorum religionis pretia debet imponere, ut C. de Iudaeis l. nemo [C. 1, 9, 9]*. Placentinus, *Summa Codicis*, s. 186. Azo: *Iustum est enim unicuique sua committi, etiamsi Iudeus sit*. Azo, *loc. cit.*, n. 4.

⁶⁵ Zob. B.-Z. Rosenfeld, J. Menirav, *Methods of Pricing and Price Regulation in Roman Palestine in the Third and Fourth Centuries*, “*Journal of the American Oriental Society*” 2001, vol. 121, no. 3, s. 351-369; B.-Z. Rosenfeld, J. Menirav, *Markets and Marketing in Roman Palestine*, Leiden-Boston 2005, s. 139 i n.

W ostatnich częściach swoich rozważań na temat omawianego fragmentu Kodeksu obaj glosatorzy omawiają kary, które powinny spotkać łamiących prawo antymonopolowe. Jak czytamy u Azona, przewidziane kary były bardzo surowe:

*Is autem, qui fecerit monopolium, bonis spoliatus perpetuitate damnetur exilii: primates professionum quinquaginta librarum auri poena multantur. Officiales iudicis nisi vetuerint, vel iudici intimaverint, cum sciverint, quinquaginta librarum auri poena feriuntur*⁶⁶.

Karą za uprawianie monopolu była konfiskata majątku oraz dożywotnie wygnanie. Jeżeli prawo złamią osoby, które stoją na czele stowarzyszeń zawodowych, podlegają karze 50 funtów złota. Średniowieczne gildie i cechy były oficjalnymi instytucjami, a członkostwo w nich było niezbędne do tego, aby uprawiać dane rzemiosło czy zajmować się działalnością handlową. Ich przywódcy powinni stać na straży dobrych praktyk handlowych. Taka sama kara powinna być nałożona za korupcję i zaniedbania na urzędników związanych z sądownictwem, jeżeli przez ich działanie lub zaniechanie zostało złamane prawo antymonopolowe⁶⁷.

4. Zakończenie

Celem ingerencji w konkurencję rynkową jest próba stworzenia dla siebie jak najbardziej dogodnych warunków działalności, a tym samym maksymalizacja zysków. Jednym z tego skutków może być wzrost cen dla konsumentów, dlatego też regulacje dotyczące ochrony konsumentów wydają się być niezwykle istotną dziedziną prawa. Takie regulacje znalazły swoje miejsce w ustawodawstwie justyniańskim, były więc również przedmiotem rozważań prawników średniowiecza. Niektórzy jednak autorzy średniowiecznych summ do Kodeksu Justyniana pomijali interesujący nas tytuł *De monopolis et de conventu negotiatorum illicito vel artificum ergolaborumque nec non balneatorum prohibitis illicitisque pactionibus*, być może w obliczu bogactwa materiału prawnego, czekającego na skomentowanie, uznając go za mniej istotny. Szczęśliwie jest on omówiony w dwóch najwybitniejszych summach – autorstwa Placentinusa oraz Azona. Teksty te powstałe przed epokowym dziełem, jakim był wykład św. Tomasza z Akwinu, w którym nakreślił koncepcję społeczeństwa i światopoglądu chrześcijańskiego. Lektura zwłaszcza summy Azona wydaje się być niezbędna do prześledzenia ewolucji rozumowania prawnego dokonywanego nie tylko przez jurystów zajmujących się prawem cywilnym, ale także kanonicznym, gdy chodzi o nieprawidłowości w funkcjonowaniu rynku. Było to dzieło, które, obok *Glossa magna Accursiusa*, wywarło największy wpływ

⁶⁶ Azo, *loc. cit.*, n. 5.

⁶⁷ W konstytucji Zenona jest mowa o karze czterdziestu funtów w złocie.

na jurystów z kolejnych pokoleń. Może także stanowić źródło do badań nad dziejami działalności gospodarczej czy ekonomicznych aspektów życia społecznego.

Autorzy summ odnotowali, że prawo potępia i penalizuje organizowane dla osobistych korzyści monopole prywatne, jak również wszelkie nielegalne zmywy handlowe, dotyczące cen, wynagrodzeń czy kształtowania rynku pracy. Placentinus nazwał monopol *malum exemplum* – złym wzorem. Glosatorzy podnosili, że każdy powinien mieć swobodną możliwość ustalania cen i wynagrodzeń w umowach, które zawiera. W tę swobodę nie powinny ingerować również władze miejskie. Takie podejście niewątpliwie promowało wolną konkurencję na polu działalności handlowej. Należy jednak pamiętać, że w rzeczywistości istniało bardzo wiele czynników, które tę swobodę ograniczały, na co wpływ miała m.in. ówczesna organizacja społeczeństwa.

Bibliografia

Źródła

Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Warszawa 2001.

Azo, *Summa Codicis*, Basileae 1563.

Digesta Iustiniani – Digesta Justyniańskie, red. T. Palmirski, t. VII.2: księgi 48–50, Kraków 2017.

Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty Cezarów*, przełożyła, wstępem i komentarzem opatrzyła J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987.

Lo codi. Eine Summa Codicis in provenzalischer Sprache aus der Mitte des XII. Jahrhunderts, cz. I: *Lo Codi in der lateinischen Übersetzung des Ricardus Pisanus*, Hrsg. H. Fitting, H. Suchier, Halle 1906.

Odofredus, *Lectura super Codice*, Lugduni 1552, reprint [w:] D. Maffei, E. Cortese, G. Rossi (ed.), *Opera iuridica rariora*, t. 6, Bologna 1968.

Placentinus, *In summam Institutionum siue elementorum D. Iustiniani sacratiss. principis, nunc denuo recogniti, libri 4. Eiusdem De uarietate actionum, libri 6*, Lugduni 1536.

Placentinus, *Summa Codicis*, Moguntiae 1536.

Plinius, *Naturalis historia*, ed. K.F.T. Mayhoff, Lipsiae 1906.

Prokopiusz z Cezarei, *Historia sekretna*, przeł., wstępem i przypisami opatrzył A. Konarek, Warszawa 1998.

Rogierius, *Summa Codicis*, ed. G.B. Palmerio, *Scripta anecdota glossatorum*, t. I, Bologna 1913.

Suetonius, *De vita Caesarum*, ed. M. Ihm, Lipsiae 1907.

Summa Codicis des Irnerius, ed. H. Fitting, Berlin 1894.

Literatura

- Аличич С., *Римско антимонополско законодавство*, Зборник радова „Однос права у региону и права Европске уније”, Источно Сарајево 2015.
- Bellomo M., *The Common Legal Past of Europe, 1000–1800*, przeł. L.G. Cochrane, Washington 1995.
- Berger A., *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Clark, New Jersey 2004.
- Borgatta G., Calderini A., Luzzatto G., Raggi L., *Enciclopedia Italiana*, t. 23, Roma 1934, s. v. *monopolio*, http://www.treccani.it/enciclopedia/monopolio_%28Enciclopedia-Italiana%29/
- Brunn J.H. von, *Vom Kartellrecht der Römer*, [w:] H. Lehmann, H.C. Nipperdey (Hrsg.), *Recht und Wirtschaft: Festschrift für Justus Wilhelm Hedemann zu seinem 80. Geburtstag*, Berlin 1958.
- Calasso F., *Introduzione al diritto comune*, Milano 1951.
- Capone P., *Alle origini del monopolio romano. Concessioni e divieti*, „Teoria e storia del diritto privato” 2015, vol. 8.
- Conte E., *Summa Aurea*, [w:] S. Dauchy, G. Martyn, A. Musson, H. Pihlajamäki, A. Wijffels (Eds.), *The Formation and Transmission of Western Legal Culture: 150 Books that Made the Law in the Age of Printing*, Cham 2016.
- Coven D.V., *A Survey of the Law Relating to the Control of Monopoly in South Africa*, “South African Journal of Economics” 1950, vol. 18/2.
- Dendorp H., Schrage Eltjo J.H., *The Sources of Medieval Learned Law*, [w:] J.W. Cairns, P.J. de Plessis (Eds.), *Creation of the Ius Commune: From Casus to Regula*, Edinburgh 2010.
- Edictum Diocletiani de pretiis rerum venalium. Edykt Dioklecjana o cenach towarów wystawionych na sprzedaż, tekst łaciński, przekład, wstęp i opracowanie* A. Barańska, P. Barański, P. Janiszewski, Poznań 2007.
- Fiorelli P., *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. IV (1962), s.v. *Azzone*, [http://www.treccani.it/enciclopedia/azzone_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/azzone_(Dizionario-Biografico))
- Gouron A., *L'auteur et la patrie de la Summa Trecensis*, „Ius commune” 1984, vol. 12.
- Graser E.R., *The Edict of Diocletian on Maximum Prices*, [w:] F. Tenney, *Economic Survey of Ancient Rome*, t. 5: *Rome and Italy of the Empire*, Paterson, New Jersey 1959.
- Hamza G., *Wirtschaft und Recht im römischen Reich. Eine Skizze zum römischen „Kartellrecht”*, „Annales Universitatis Scientiarum Budapestinensis de Rolando Eotvos Nominatae: Sectio Iuridica” 1981, vol. 23.
- Heichelheim F.M., s.v. *Monopole*, *Realenzyklopädie der Klassischen Altertumswissenschaft*, vol. 16.1, Stuttgart 1933.
- Inglot S., *Historia społeczna i gospodarcza średniowiecza*, Wrocław 1949.

- Juncker J., *Summen und Glossen. Beiträge zur Literaturgeschichte des kanonischen Rechts im zwölften Jahrhundert*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung” 1925, vol. 14.
- Jurewicz O., *Historia literatury bizantyńskiej. Zarys*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2007.
- Kantorowicz H., *Studies in the Glossators of the Roman Law*, Cambridge 1938 (reprint with addenda et corrigenda by P. Weimar, Aalen 1969).
- Kuliszer J., *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, t. I, Warszawa 1961.
- Kuryłowicz M., *Przestępstwa spekulacji contra annonam w prawie rzymskim*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis” 1993, vol. 34.
- Lange H., *Römisches Recht im Mittelalter*, t. I: *Die Glossatoren*, München 1997.
- Langholm O., *Monopoly and Market Irregularities in Medieval Economic Thought: Traditions and Texts to A.D. 1500*, „Journal of the History of Economic Thought” 2006, vol. 28/4.
- Mayenburg D. von, *Wörter für Wucher: Ius commune and the Sixteenth Century Debate on the Legitimacy of South German Trading Houses*, [w:] S. Gialdroni, A. Cordes, S. Dauchy, D. De Ruyscher, H. Pihlajamäki (Eds.), *Migrating Words, Migrating Merchants, Migrating Law: Trading Routes and the Development of Commercial Law*, Leiden 2020.
- Meijers E.M., *Sommes, Lectures, et Commentaires (1100-1250)*, Atti del Congresso Internazionale di Diritto romano (Bologna), t. I, Pavia 1934, reprint [w:] R. Feenstra, H.F.W.D. Fischer (ed.), *Etudes d'histoire du droit*, t. III: *Le droit Romain au Moyen Age*, Leyde 1959.
- Piotrowski R., *Cartels and Trusts: their Origin and Historical Development from the Economic and Legal Aspect*, London 1933.
- Rosenfeld B.-Z., Menirav J., *Markets and Marketing in Roman Palestine*, Leiden-Boston 2005.
- Rosenfeld B.-Z., Menirav J., *Methods of Pricing and Price Regulation in Roman Palestine in the Third and Fourth Centuries*, „Journal of the American Oriental Society” 2001, vol. 121, no. 3.
- Savigny F.K. von, *Histoire de droit romain au moyen-âge*, t. IV, przeł. Ch. Guenoux, Paris 1839.
- Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, Warszawa 2007, t. II.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.
- Soriga E., *A Diachronic View on Fulling Technology in the Mediterranean and the Ancient Near East: Tools, Raw Materials and Natural Resources for the Finishing of Textiles*, [w:] S. Gaspa, C. Michel, M. L. Bech Nosch (Eds.), *Textile Terminologies from the Orient to the Mediterranean and Europe, 1000 BC to 1000 AD*, Lincoln, Nebraska 2017.
- Szymoszek E., *„Jurisdictio” w poglądach glosatorów*, Wrocław 1976.
- Thomas J., *Monopolies and Cartels in Roman Law*, „De Jure” 1992, vol. 25/2.

- Visconti A., *Dardanariatus e monopolium come reati contro l'economia pubblica*, „Annali della Reale Università di Macerata” 1932, vol. 8.
- Wacke A., *Freedom of Contract and Restraint of Trade Clauses in Roman and Modern Law*, “Law and History Review” 1993, vol. 11/1.
- Weimar P., *Die legistische Literatur der Glossatorenzeit*, [w:] *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*, t. I: *Mittelalter (1100-1500). Die gelehrten Rechte und die Gesetzgebung*, München 1973.
- Wilkołek R., *Średniowieczne summy teologiczne i ich układ. Analiza genologiczna summy teologii św. Tomasza z Akwinu*, „Teologia w Polsce” 2010, t. 4, nr 2, s. 293-304.
- Wojciechowski R., *Irnerius – założyciel szkoły glosatorów*, [w:] M. Marszał, J. Przygodzki (red.), *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wrocław 2006.
- Wojciechowski R., *Związek dydaktyki uniwersyteckiej i form literatury naukowej w XII i XIII wieku*, *Acta Universitatis Wratislaviensis* no 3015, „Prawo” 2007, t. CCCIII.

Streszczenie: Jedną z intelektualnych podstaw średniowiecznej myśli prawniczej są pisma stanowiące opracowanie prawa rzymskiego zawartego w kompilacji justyniańskiej, których autorami są przedstawiciele szkoły glosatorów – jednej ze szkół prawa, funkcjonującej na przestrzeni wieków średnich. Celem artykułu jest analiza zagadnień związanych z monopolem przedstawionych w jednym z uprawianych przez glosatorów gatunków literatury prawniczej, jakimi są summy. Z problemem monopolu zetknęli się przy okazji lektury jednego z tytułów Kodeksu Justyniana – *De monopoliis et de conventu negotiatorum illicito vel artificum ergolaborumque nec non balneatorum prohibitis illicitisque pactionibus*, który dotyczy monopoli i niedozwolonych porozumień pomiędzy określonymi podmiotami. Spośród autorów przeanalizowanych summ do Kodeksu na omówienie tego tytułu zdecydowali się Placentinus i Azo. Główny punkt artykułu stanowią więc ich uwagi do wyżej wspomnianego tytułu. Oprócz tego czytelnik znajdzie tutaj wprowadzenie do problematyki związanej z monopolem, jak również krótkie wyjaśnienie, czym są summy.

Słowa kluczowe: monopol, glosatorzy, Azo, Placentinus